



NSZZ PRACOWNIKÓW

SCHRONISK DLA NIELETNICH I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

Adres do korespondencji: ul. Bydgoska 4, 86-170 Nowe

tel. 603 640 185 e-mail: nszzpsdnizp_zg@wp.pl www.nszz.com.pl

zrzeszony w Forum Związków Zawodowych

Nowe, 31 maja 2021 r.

**Szanowny Pan
Minister Edukacji i Nauki
Przemysław Czarnek**

Szanowny Panie Ministrze

W związku z doniesieniami medialnymi dotyczącymi prac nad nowelizacją Karty Nauczyciela, zwłaszcza z czynnościami zmierzającymi do podniesienia pensum pracowników pedagogicznych pragniemy zwrócić Pana uwagę na specyfiką pracy resocjalizacyjnej i wychowawczej oraz dydaktycznej kadry pedagogicznej zatrudnionej w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich, czyli w placówkach podległych Ministerstwu Sprawiedliwości.

Należy rozpocząć od faktu zrównania wieku emerytalnego przez koalicję PO – PSL, co także wymusiło zmiany w Karcie Nauczyciela w Art. 88. Wiemy, że pierwotnie wykonano ekspertyzę obciążeń pracy tychże pracowników, co poskutkowało brzmieniem rzeczzonego Artykułu KN. Dokument, mający obecnie wartość archiwalną, znajduje się w zasobach Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Podniesienie wieku emerytalnego spowodowało poczucie niesprawiedliwości i krzywdy u pracowników, którzy zatrudniając się w placówkach resocjalizacyjnych mieli gwarancję możliwości uzyskania emerytury po przepracowaniu ustawowego czasu. Tymczasem te gwarancje zostały zabrane. Na tym tle bardzo niebezpiecznie brzmi propozycja podniesienia pensum, co uważamy za duże zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia kadry pedagogicznej w placówkach resocjalizacyjnych. Informacje o wieku zgonów pracowników uprzednio zatrudnionych w placówkach resocjalizacyjnych, mimo, że nie są w pełni tego słowa danymi statystycznymi wskazują, że żyjemy o kilka lat krócej niż przeciętny Polak. Wskazania te

spowodowały zainicjowanie pracy nad tematycznymi badaniami w korelacji z danymi GUS dotyczącymi śmiertelności pracowników pedagogicznych zatrudnionych „w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym” (Art. 88 KN). W oparciu o powyższe dane i przesłanki zwracamy się do Pana o realne postrzeganie naszej pracy i uwzględnienie tychże faktów w nowelizowanej KN.

Problem wpływu stresu na zdrowie i wydajność pracowników został szczegółowo i kompleksowo opracowany w publikacji *„Zagrożenia psychospołeczne w środowisku pracy i ich wpływ na zdrowie”* wydanej przez Światową Organizację Zdrowia w 2010 r. pod tytułem: *„Health Impact of Psychosocial Hazards at Work: An Overview”*. World Health Organisation 2010.

Na mocy tej publikacji oraz w oparciu o własne doświadczenia przedstawimy czynniki zwane stresorami, wpływające destrukcyjnie na zdrowie psychiczne i somatyczne kadry pedagogicznej uzasadniające nasze rekomendacje w sprawie niepodnoszenia pensum w placówkach resocjalizacyjnych.

Młodzież umieszczana w schroniskach dla nieletnich i zakładach poprawczych pochodzi niemal w całości ze środowisk patologicznych, przestępczych. Osobowość naszych wychowanków kształtowała się w atmosferze zachowań oportunistyczno – destrukcyjnych, kształcenia się w „przestępczym rzemiośle”, w pogardzie dla ogólnie obowiązujących norm społecznych. Tak ukształtowana osoba adolescenta, będąca w okresie burzliwego rozwoju, jest umieszczona „w zamknięciu”, bez możliwości swobodnego przemieszczania się. W osobowości patologicznej budzi się patologiczny i groźny bunt oraz oportunizm. Obciążenia stresogenne dla kadry pedagogicznej wynikające z charakterystyki naszej młodzieży można podzielić następująco:

1. Agresja motywowana postawą jest skierowana na „przedstawicieli systemu”, czyli na pracowników pedagogicznych. Utrzymuje się bardzo długo, bywa, że nigdy nie wygasa. W rezultacie jest to obniżenie poczucia bezpieczeństwa pracownika generowane przez wielu wychowanków, który ponadto musi zapewnić bezpieczeństwo pozostałym wychowankom, zwłaszcza tym o niższej hierarchii socjometrycznej.
2. Negatywizm szkolny, szczególnie w ostatnich latach cechuje większość wychowanków. Zmaganie się z tym problemem często jest powiązane z egzekwowaniem obowiązku szkolnego, co spotyka się ze swoistym ostracyzmem w stosunku do szkoły. Pokonanie tych przeszkód wymaga od nauczycieli i wychowawców wydatkowania znacznej energii, a ponadto nieustannej kontroli, bo uczniowie w odwecie dopuszczają się prób niszczenia

mienia, nawet tego o znacznej wartości, będącego pod opieką pracownika. Nieustanna uwaga poświęcona kontroli silnie wyczerpuje psychicznie.

3. Liczni wychowankowie są obciążeni dysfunkcjami psychicznymi, uzależnieniami, schorzeniami. Stąd ich zachowania, sposób reagowania cechują się daleko idącą nieprzewidywalnością, działaniem samobójczym włącznie. Za ich bezpieczeństwo odpowiadają prawnie pracownicy. To kolejny poważny stresor, zwłaszcza w sytuacji, gdy każdy pracownik musi przerywać zajęcia wskutek patologicznych zachowań w grupie lub w zespole klasowym. Musi ugasić konflikt, bywa, że przy pomocy strażników z użyciem dopuszczalnych w tej materii środków przymusu bezpośredniego. Należy dodać, że wychowankowie zwykle reagują afektywnie, nieadekwatne do bodźca, nie racjonalizują zachowań, co sprawia, że interwencja bywa rozciągnięta w czasie z osłabieniem bezpieczeństwa pracownika. Wystąpienie tzw. wydarzenia nadzwyczajnego poddawane jest ocenie. Świadomość możliwości popełnienia błędu podczas tych działań (stresor!) i negatywnej ich oceny generuje dodatkowy silny stres w obawie przed obciążeniem winą.
4. Wychowankowie w znacznej większości są obciążeni obniżonymi zdolnościami poznawczymi i męczliwością intelektualną (w powiązaniu z opisanym negatywizmem szkolnym). Ta dysfunkcja wymaga ponadstandardowego przygotowania się do każdej lekcji i zajęć internatowych z uwzględnieniem preferencji poznawczych, zainteresowań i możliwości każdego wychowanka. To prowadzi do indywidualizacji nauczania i wychowania. Wymagania te powodują, że nakład pracy włożony w przygotowanie zajęć jest znacznie większy niż nauczycieli w „szkołach otwartych”, podległych Panu Ministrowi.

Do bodźców stresogennych należą obostrzenia proceduralne. Pedagodzy muszą znać i przestrzegać wielokrotnie więcej procedur i przepisów prawa, niż pedagog podległy Ministerstwu Edukacji Narodowej., co generuje znacznie większą odpowiedzialność prawną będącą kolejnym stresorem.

Pracownicy pedagogiczni w placówkach dla nieletnich podległych Ministrowi Sprawiedliwości, mimo istniejących zabezpieczeń i regulaminów dla nieletnich wciąż są narażeni na agresję fizyczną, werbalną i przeniesioną ze strony wychowanków. Ta sytuacja dodatkowo powoduje obniżone poczucie bezpieczeństwa, pogłębiające się wraz ze stażem pracy. W naszym rozeznaniu to poczucie koresponduje ze świadomością obniżającej się

sprawności fizycznej, ubytkiem siły fizycznej, co sprawia, że pracownik ma świadomość coraz większej bezbronności wobec silnego i wysportowanego wychowanka, obytego w bójkach ulicznych. Oddziaływanie stresora narasta wraz z wiekiem pracownika. Także w tym przypadku z przykrością stwierdzamy, że pracownik pedagogiczny jest pozbawiony opieki psychologicznej, będącej standardem w wielu krajach europejskich.

Pragniemy zwrócić również uwagę, że wszystkie argumentacje dotyczą placówek tzw. nieferyjnych, czyli o znacznie krótszym wymiarze rocznego urlopu wypoczynkowego (35 dni w roku). Placówek, w których klasy łączone to standard, a nauczanie trzypoziomowe w jednym oddziale nie należy do rzadkości.

W ostatniej części naszego pisma, zmierzającego do poważnego potraktowania naszej grupy zawodowej przez zespół nowelizujący Kartę Nauczyciela, jest odwołanie się do Artykułu 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej:

- 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.*
- 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.*

Artykuł ten został naruszony w naszej opinii, w obu punktach, w stosunku do naszej grupy zawodowej, co uzasadniamy poniżej. Praca pedagogiczna w placówkach resocjalizacyjnych dla nieletnich pod wyglądem obciążenia psychicznego, rygoryzmu proceduralnego i zagrożeń ze strony podopiecznych jest porównywalna z pracą wychowawców w zakładach karnych i pracą policji. W opinii pracowników naszej branży praca jest nawet trudniejsza i bardziej niebezpieczna, bo nie mamy możliwości obrony, ani środków do tej obrony.

Przykład: wychowawca w zakładzie karnym pracuje z jednym skazanym pod nadzorem strażnika, my pracujemy z grupą lub zespołem klasowym bez obecności strażnika. Należy dodać, że w przypadku niebezpiecznych przestępców wychowawcę w zakładzie karnym może oddzielać krata, nas oddziela co najwyżej biurko. Tu można przywołać dramatyczny przypadek zamordowania pracownika przez wychowanków w schronisku dla nieletnich w Chojnicach. Demoralizacja i zaawansowanie przestępcze znacznej części wychowanków w niczym nie odbiega od pensjonariuszy zakładów karnych. Bywa, że nasi wychowankowie w wyniku postępowań karnych, które toczą się przeciwko nim, gdy przebywają w placówkach resocjalizacyjnych zostają skazani. Stają się z dnia na dzień właśnie pensjonariuszami ZK.

Egzekwowanie przestrzegania prawa i regulaminów przez nieletnich w placówce resocjalizacyjnej jest obowiązkiem kadry pedagogicznej. To zadanie przypomina czynności

Policji. Policjant dysponuje środkami obrony własnej, także prawnymi. Absolutnie nie domagamy się wyposażenia w podobne środki, ale też należy stwierdzić, że nie mamy ochrony prawnej tak jak funkcjonariusze policji. Tego są świadomi nieletni: obraźliwe, wulgarne odnoszenie się do nauczyciela lub wychowawcy jest zagrożone jedynie środkiem dyscyplinarnym, co dla psychopatycznych osobności nie ma znaczenia, nie jest środkiem odstraszającym, skłaniającym do refleksji.

Tymczasem funkcjonariusze Policji i kadra wychowawcza w zakładach karnych mają uwzględnione specjalne warunki pracy mimo zmian w przepisach emerytalnych. Naszej pracy nie uwzględniono, co odbieramy jako dużą niesprawiedliwość.

Panie Ministrze.

Dotknęła nas duża niesprawiedliwość uzasadniona powyżej. Jeżeli do tego zostanie jeszcze wydłużony czas pracy przez zwiększenie pensum, niewielu pracowników pedagogicznych dotrwa do wieku emerytalnego. Niechybne ubytki w zdrowiu psychicznym i somatycznym, oraz wypalenie, wyczerpanie zawodowe już teraz powodują, że dłużej pracownicy znacznie częściej korzystają z opieki lekarzy i związanych z tym zwolnień od pracy. Należy założyć, że ewentualne podniesienie pensum dla tej części branży nauczycielskiej spowoduje znacznie wcześniejsze pojawienie się opisanym powyżej zjawisk. To wpłynie bardzo negatywnie na rytmiczność i efektywność pracy wychowawczej, dydaktycznej i resocjalizacyjnej.

Dlatego wnioskujemy o rekomendowanie zachowania dotychczasowego pensum pracowników pedagogicznych zatrudnionych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich, czyli „w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym”.

Do wiadomości:

Forum Związków Zawodowych

Zagwarantami stać się:
Dariusz Kuszewski

PRZEWODNICZĄCY
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
NSZZ PRACOWNIKÓW SdN i ZP

Dariusz Kuszewski